

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem 5000000 mk., z przesyłką pocztową 5000000 mk., za granicą 10000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście 225000 mk., za tekstem 120000 mk. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszez. № 83187.



Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Dyrektor Naczelny Banku Polskiego.

Na odbytem wczoraj pierwszym posiedzeniu Rady Naczelnej Banku Polskiego pod przewodnictwem p. Stanisława Karpińskiego wybrany został na stanowisko naczelnego dyrektora Banku dr. Władysław Mieczkowski, dyrektor Banku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

Wpływy na podatek majątkowy.

Ogółem do dnia 13 kwietnia na podatek majątkowy wpłynęło do kas skarbowych bez wekeli przemysłowych i zboża 93.069 397 fr. złotych, w czem od rolnictwa 42.152.514 i od przemysłu i handlu 50 916 883.

Liberali angielscy, a rząd Mac Donald'a.

Z Londynu donoszą: Partja liberalna odbyła posiedzenie, na którym Lloyd George oświadczył, że dotychczasowa polityka jego partji, popierająca rząd robotniczy, okazała się niefortunna. Partja musi poważnie zastanowić się nad tem czy nie nadszedł czas położyć kres tej polityce.

Na zebraniu tem postanowiono aby posłowie podczas ferji świątecznych objechali swe okręgi wyborcze dla wybadania nastrojów wśród wyborców, poczem ma się odbyć kongres partji, który zadecyduje, czy przy najbliższej sposobności nie pozostawić obecnego rządu w mniejszości.

Akcja białorusinów w Kownie.

Dnia 6 kwietnia odbyło się w Kownie posiedzenie działaczy białoruskich, poświęcone sprawie organizacji Ligi obrony praw narodu Białoruskiego.

Głównym celem tej Ligi jest obrona interesów Zachodniej Białorusi przed Ligą Narodów i propaganda sprawy białoruskiej za granicą.

Mnożna dla płac urzędniczych.

Mnożna dla płac urzędniczych na maj została oznaczona przez Radę Ministrów na 36 groszy.

Wzrost drożyzny.

Wzrost drożyzny za pierwszą połowę kwietnia wynosi 0.64%.

Eksploracja puszczy białowieskiej.

WARSZAWA. 16.IV. (A. W.) „Kurier Warszawski” dowiaduje się, że rząd podpisał we wtorek umowę z poważną firmą angielską w sprawie eksploatacji puszczy białowieskiej. Umowa zawiera gwarancje, że eksploatacja odbywać się będzie zgodnie z przepisami o

ochronie lasów. Wskutek podpisania umowy w najbliższym czasie wpłynąć ma do Skarbu Państwa poważna suma w funtach sterl. W kołach rządowych podkreśla się polityczne znaczenie umowy jako poważnej transakcji z kapitałem angielskim.

Sejm łotewski uchwalił wywłaszczenie bez odszkodowania.

RYGA, 15.IV. (Tel. wł.) Sejm łotewski w 3 czytaniu w dniu 14 b. m. przyjął wniosek socjalnych demokratów wywłaszczenia majątków ziemskich bez odszkodowania 50 głosami przeciwko 39 ciu. Sala posiedzenia była przepelniona publicznością. W łozy dla diploma-

tów byli obecni wszyscy zainteresowani posłowie obcych państw.

Prócz protestu Francji i Włoch protest nadesłał również rząd polski. Poseł polski wręczył ministrowi spraw zagranicznych notę protestu. Protest dotyczy 38 majątków polskich.

Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

17 kwietnia	1,800,000 mk.
18 kwietnia	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 15 kwietnia do 1 maja 1.800 000 mk.

Dla opłat pocztowych od 15 kwietnia do 1 maja 1.800 000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 15 do 28 kwietnia 1.800,000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dn. 16.IV 1924 r.

Dolary St. Zjedn. 9.250:000 — 9.245.000.

Czeki i wpłaty: New-York — 9260000.

Listy zastawne i papiery wartościowe: L. Z. Wileń. Banku Ziemi. 40.000.000.

Warszawska giełda urzędowa z 16.IV. Dolary St. Zjedn. 9325000 — 9300000, Franki fr. 579000 — 583500, Przekazy: New-York 9350000 — 9300000, Londyn 40700000 — 40425000, Paryż 588500 — 578500, Wiedeń 182.10 — 181.00, Praga 277700 — 269950, Włochy 417800 — 415000, Belgja 500000 — 498750, Szwajcaria 1347500 — 1332000, złoty frank 1800000, b o n y z ł o t e 1380000 — 1400000, milionówka 975000 — 950000, pożyczka złota 14000000, dolarowa 5150000. Tendencja trochę mocniejsza.

Akcje: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 25000 — 26750 — 26000, Bank Kredytowy 1900, Wileński Prywatny Bank Handlowy 320, Warszawskie T wo fabryk cukru 14750 — 13500 — 14000, Rudzki 5800 — 5400 — 5650 (setki), 5900 — 5800 — 5850 (pięćdziesiątki), 6050 — 6000 (dwudziest-

ki), 6250 — 6200 (drobne), Starachowice 11250 — 10500 — 10650. Tendencja trochę mocniejsza.

WILNO, 16 IV (A. W.) Obroty pozagiełdowe: New-York 9250000, Londyn 39900000. Złoto 47900000.

Dolarówka.

W pierwszym ciągnięciu premji 6 proc. pożyczki dolarowej, odbytem w dniu 15 b. m. wylosowane zostały premje na następujące numery:

40,000 dolarów Nr. 767.182.

Po 8,000 dol. Nr. Nr. 583.888, 609.987.

Po 3,000 dol. Nr. Nr. 426.968, 136.896.

Po 1,000 dol. Nr. Nr. 934.264, 286.289, 056.391, 641.829, 717.981, 572.150, 329.151, 470.984, 273.371, 046.032.

Po 100 dol. Nr. Nr. 271.809, 914.872, 136.549, 995.645, 763.907, 811.620, 444.595, 525.710, 694.852, 754.568, 142.894, 737.457, 875.491, 114.666, 484.237, 737.018, 056.383, 284.681, 066.972, 547.427, 062.192, 106.914, 950.055, 032.508, 229.940, 955.243, 588.330, 198.121, 473.699, 537.320.

Urzędowa tabela ogłoszona zostanie później, poczem niezwłocznie rozpocznie się wypłata wygranych w efektywnych dolarach.

Główna wygrana w kwocie 40,000 dolarów wypłacona będzie przez centralę P. K. K. P., pozostałe wygrane mogą być wypłacone przez oddziały prowincjonalne. Środkowo-europejski syndykat spirytusowy.

WIEDEN. (Alfa). Plan utworzenia środkowo-europejskiego syndykatu spirytusowego przy współudziale Austrii, Węgier, Polski, Czechosłowacji i Rumunii przybiera, jak utrzymują w „Wiedenskim Deniku”, coraz konkretniejsze formy. Pertraktacje w tym zakresie daly już nawet pewne rezultaty realne a będą w dalszym ciągu kontynuowane. W razie urzeczywistnienia projektu tego chodziłoby o bardzo ważną instytucję gospodarczą, dotyczącą całej Europy Środkowej.

Walne Zebranie Banku Handlowego.

W dniu 9 b. m. odbyło się walne zebranie akcjonariuszów Wileńskiego, Prywatnego Banku Handlowego. Dokonano wyborów do rady banku na miejsce wylosowanych jej członków. Wybrani zostali pp. Wańkowicz, Zmieszowski, Osiecki, Wagner, Tupalski, Obrąpalski i Pac-Pomarański. Do Komisji rewizyjnej wybrano pp. Bochwica, Korolec, Kopańskiego, Turkuła i Żabko - Potapowicza. Zastępcami zostali pp. Kowerski i Dmochowski.

Pozatem bez dyskusji wysłuchano sprawozdania, zatwierdzono bilans, projekt podziału zysków i t. p. Całe zebranie odbyło się pod znakiem całkowitej supremacji wielkich akcjonariuszy nad liczną rzeszą pomniejszych, co się szczególnie uwydatniło przy omawianiu postawionej w wolnych wnioskach sprawy kasy oszczędnościowej i ubezpieczeniowej pracowników banku.

Sprawa ta spadła z porządku dziennego, gdyż przeciwko jej rozpatrzeniu oddano przeszło 200 tysięcy głosów.

PIEGI

radykalnie usuwa od 20 lat znany

KREM LANOL

Bank Handlowy w Warszawie

Oddział w Wilnie

zawiadamia, że z powodu Świąt Wielkanocnych w piątek dn. 18 i w sobotę dn. 19 b. m. będzie czynny tylko od g. 9 do g. 12 rano.

Doktor J. ACEW

Choroby włosów (łupież wypadanie, przedwczesne wyłysienie i t. p.)
Kosmetyka lekarska (pryszczki, piegł, znamiona, plamy, brodawki i inne kosmet. wady i choroby skóry twarzy i ciała).
Usuwanie włosów na twarzy diatermją, sztuczne słońce górskie, d'Arsonwal, masaż wibracyjny i pneumatyczny.
Jagiellońska 3 (obok ul. A. Mickiewicza). Przyjm. 10—2 i 4—7.

Cukiernia B. Sztralla

Mickiewicza róg Tatarskiej.

Na Święta Wielkanocne poleca w wielkim wyborze:

Torty, babki, baumkucheny, mazurki i inne wyborowe ciasta.

Jaja czekoladowe i inne podarunki świąteczne.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

ŁAŃCUCKICH WÓDEK i LIKIERÓW

ALFREDA Hr. POTOCKIEGO

powszechnie znanych ze swej wysokiej jakości i wytwornego smaku.

UKAZAŁ SIĘ № II-gi i III-ci DWUTYGODNIKA

„Informator dla handlu, przemysłu i banków”

niezbędne czasopismo dla każdego kupca i przemysłowca

POZNAŃ—WILNO.

Cena egzemplarza: 1 złoty. Kwartalnie: 6 złp. Do nabycia w Księgarni Stow. Naucz. Polskiego i w Administracji „Dziennika Wileńskiego.”

O reformę ustroju politycznego.

"Polska stała ludźmi, a nie instytucjami". Takie zdanie wypowiedział o Polsce przedrozbiorowej, jeden z najlepszych naszych pisarzy historycznych Józef Szucki. Jeżeli przyjrzymy się dokładnie przebiegowi dziejów Polski od wieku XV tego, to przekonamy się, że w niem jest lapidarnie ujęta charakterystyka naszej państwowości przed rozbiorami.

Mieliśmy wybitnych i bohaterskich królów, hetmanów i kancelarzy; mieliśmy chwile wielkich uniesień i porywów masy szlacheckiej, ale brak nam było instytucji prawnych, ustroju państwa tak pojętego, aby gwarantował ciągłość naszej polityki i siłę obronną na wewnątrz i na zewnątrz naszemu państwu. Słabość władzy królewskiej, sejmikowładztwo, szlacheckie liberum veto, brak systemu podatkowego i stałej armii — oto główne braki dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój ten stał się główną przyczyną słabości naszego państwa. Widziały te słabe strony naszego ustroju wielkie umysły i dążyły do naprawy Rzeczypospolitej. Niestety okres reform zaczął się zbyt późno, a ponieważ nie mogły one natychmiastowo odrodzić państwa — przyszły rozbiory i unicestwiły wielkie dzieło rozpoczętych reform politycznych.

Reformy z okresu Sejmu czteroletniego podążały do wzmocnienia władzy królewskiej i rządu, do uporządkowania skarbu przez zorganizowanie systemu podatkowego, do zorganizowania regularnej silnej armii, a wreszcie do reformy wychowania. Zaczęto również myśleć o rozszerzeniu praw obywatelskich na inne warstwy społeczeństwa polskiego. Z jednej więc strony dążano do wzmocnienia i usprawnienia naczelnych instytucji państwowych, a z drugiej do zwiększenia siły i energii państwa przez wciągnięcie w życie polityczne szerszych warstw społecznych.

Okres reform politycznych u schyłku XVIII wieku wskazuje nam drogi postępowania i dzisiaj, z tradycji tych jednak w Nowej Polsce zupełnie nie korzystaliśmy i przy budowie naszego ustroju państwowego ulegliśmy i to prawie wszyscy hipnozie hasel rewolucyjnej doby powojennej. Nie pomyśleliśmy o celowości naszego ustroju państwowego, o jego sprawności, a tylko chcieliśmy prześcignąć wszystkie inne narody i państwa w demokracji i humanitaryzmie. Stworzyliśmy też ustrój, który jeżeli przetrwa dłuższy okres czasu, doprowadzi Polskę do katastrofy.

Polska posiadająca tak wielki procent mniejszości narodowych i położona między Niemcami i Rosją, bez naturalnych granic strategicznych — musi być państwem posiadającym siłę i trwałą władzę wykonawczą, świadomą swoich zadań i dróg, jak i dobrze zorganizowaną armię.

Tymczasem nasza konstytucja oddała faktycznie władzę w ręce Sejmu, a zarazem uniemożliwiła wytworzenie większości w parlamencie przez przesądzenie zasad w ordynacji wyborczej. System wyborów proporcjonalnych mający na celu zapewnienie nawet małym

grupom przedstawicielstwa rozbiła parlament na drobne części i uniemożliwiła wytworzenie trwałej większości i oparcie o nią rządu.

Sejm polski jest najlepszym przykładem jak zabójczym dla parlamentarizmu jest system wyborów proporcjonalnych.

Ponieważ konstytucja uzależnia władzę wykonawczą od Sejmu, dlatego rząd nasz jest chwiejny i bojaźliwy, oglądający się nieustannie na Sejm, od którego zależy. Ministrowie drżą przed Sejmem i nawet przed poszczególnymi posłami. Nastroje w Sejmie decydują o losach każdego ministra. Decydują nastroje, ponieważ niema większości, któraby czuła odpowiedzialność za losy państwa i narodu. W Sejmie zasiada około 1/3 posłów, którzy działają przeciwko państwu polskiemu i bardzo często oni wytwarzają nastroje antypaństwowe, a przytem zawsze pierwsi rzucają swoje głosy przeciwko każdemu rządowi.

Władza wykonawcza w Polsce jest słaba, a ustrój państwa ułatwia wrogom wewnętrznym i zewnętrznym rozbijanie Polski. Tymczasem rządy w Polsce muszą być takie, aby umiały i mogły zapewnić jednolity charakter państwu, aby działały w imię dobra suwerennego narodu polskiego, aby dążyły do uczynienia z Polski potężnego, militarne mocarstwa.

Może się to stać tylko wtedy, gdy zmiesimy dziejowy ustrój państwa. Zmiany te powinny dążyć w kierunku wzmocnienia władzy Prezydenta przez nadanie mu prawa rozwiązywania Sejmu i Senatu, a przede wszystkim do wytworzenia takich warunków, aby rządy mogły być trwałe i silne. Nie może być w Polsce tak daleko, że gabinety zmieniają się co 6 miesięcy, a w każdym miesiącu zmieniają się poszczególni ministrowie. Taki stan obniża powagę rządu, uniemożliwia wogóle rządzenie.

Wzmocnienie władzy rządowej może się dokonać tylko przez ograniczenie praw Sejmu, przez wzmocnienie znaczenia Senatu jak i przez zmianę ordynacji wyborczej do naszych instytucji parlamentarnych. Zmieniona ordynacja powinna umożliwić wytworzenie się trwałej parlamentarnej większości przez zniesienie względnie ograniczenie zasady proporcjonalności, jak i przez znaczne zmniejszenie liczby posłów i senatorów.

Cały nasz wysiłek dążący do zmiany ustroju państwa polskiego wynika nie z chęci wprowadzenia w życie jakichś doktryn czy hasel, ale jest podyktowany celowością i potrzebami państwa polskiego. Nie przemawiają do nas świetne hasła postępu, humanitaryzmu, sprawiedliwości narodowej, bo to hasła ukute przez mocnych i potężnych dla osłabiania mniejszych celem panowania nad nimi.

W tem położeniu, w jakim Polska się znajduje, może istnieć tylko państwo wielkie i silne, rządzone mądrze i konsekwentnie, posiadające sprawny ustrój polityczny, zasobny skarb i potężną armię.

Nasze wysiłki dążyć muszą, aby Polskę uczynić takim państwem.

Józef Petrycki.
Poseł na Sejm.

Poincaré o polityce Francji.

PARYŻ, 16.IV. (Pat.) Mówiąc na bankiecie republikańsko-demokratycznym, Poincaré, wskazując na doniosłość zmian, jakie spowodowała wojna, stwierdził, że stało się potrzebą tego, aby myślenie narodowe krystalizował się pod postacią pragmatycznej władzy, albo, żeby przybrał formę imperjalizmu, ale nie mniej też, nie potrzeba, aby powszechne pragnienie pokoju prowadziło do nielubianego osłabienia o imperjalizm tych, którzy pragną jedynie zabezpieczyć prawa uznane przez traktaty. Równowaga europejska może być trwała tylko o tyle, o ile jest oparta na sprawiedliwości i poszanowaniu przyjętych zobowiązań. Pragniemy pokoju nie tylko w interesie Francji, ale również w inte-

resie innych narodów. W kilku latach ostatnich przekonaliśmy się, że teraz mamy prawo, może nie powiem do nieufności, a e w każdym razie do pewnego rodzaju podejrzliwości względem Niemiec. Dziś, gdy po zakończeniu prac rzeczoznawców i po naradach przygotowawczych komisji odszkodowań nasze nadzieje zdają się już przybrać kształty realne, nie mniemamy, że wszystko już jest skończono i że wybiła godzina odospytunku.

Wbrw twierdzeniu dzienników niemieckich, a nawet niektórych francuskich, okupacja, jak się okazało, stała się najzupełniej produkcyjną.

Oczywiście nie może być mowy abyśmy się usunęli z Zagłębia

Ruhrzy przed zapłaconiem należnych nam sum, jak również nie może być mowy, abyśmy zmniejszyli siły, z jakimi trzymamy nasz zastaw, bez porostawienia sobie środków dostatecznych dla opanowania z powrotem sytuacji, gdy znajdzie tego potrzeba, i to w szybkim tempie. Poincaré stwierdza, że rzeczoznawcy przewidują taką możliwość, iż sankcje polityczne będą uważane za pożądane, a w tym wypadku będzie już rzeczą sprzymierzonych określić rodzaj tych sankcji na specjalnych konferencjach Poincaré dodaje, że koleje niemieckie, pozostające pod kontrolą sprzymierzonych stanowią bardzo poważną gwarancję bezpieczeństwa i są w pewnej mierze uzupełnieniem paktów o wzajemnej pomocy, które

Św. Franciszek Seraficki z kościoła św. Michała w Wilnie.

W sztuce Murilla nastąpiła bezwarunkowo dekadencja poziomu malarstwa religijnego Hiszpanii.

To — co dla innych było głębokim przeżyciem, dla niego stanowiło tylko temat, który opracowywał w sposób przystępny, zrozumiały dla każdego, nie wymagał od widza skupienia, nie narzucał mu go; potężne uczucia i wzruszenia były mu obce, uniękał nie rozumiał zresztą wszelkiego napięcia dramatycznego, tragicznego, sceny religijne odtwarzał w miłym, łagodnym świetle, które na dłuższy dystans staje się słodkawe, mdłe, jałowe.

A jednak Murillo pozostawił po sobie jeden obraz, naprawdę monumentalnie ujęty.

Jestto jego święty Franciszek z Asyżu.

Święty przedstawiony jest w pozycji siedzącej, poniżej kolan; w stygmatyzowanej prawej ręce trzyma duży, drewniany Krucyfiks i rżnięcie — głowę oparł o drzewo Męki, a skupioną, o wyrazie całkowitego oderwania od ziemi twarz, zwrócił w kierunku kłębki opartej o trupa czaszki, której karty przerzuca lewą ręką.

Tło zupełnie ciemne, w około głowy świętego mży lekka, rozpylona aureola. Światło pada na jego głowę, na twarz, mieni się na ręce Krzyż trzymającej, połyskuje na pergaminie księgi.

Raz jeden, w tym właśnie obrazie Murilla, ujawniło się w całej pełni właściwe sztuce hiszpańskiej żarliwe, płomienne uczucie, zapamiętałe rozmodlenie, skupił je malarz w wyrazie twarzy świętego, podkreślił lapidarnością kompozycji.

Jestto obraz w swym odczuciu i ujęciu tak rdzenie hiszpański, że związać go, odnośnie do wpływów pod którymi powstał, można jedynie z Ribaltą.

Wpływ uczucia Rubensa w twórczości Murilla jest wyraźny.

Van Dyck wracał często do tematów z Legendy Franciszkańskiej, — w latach 1627 — 1632 wyszedł z jego pracowni cały szereg obrazów tej treści — ale jego odcie żałe postaci, o teatralno-efektownym wyrazie, są zarówno dalekie od ducha Legendy, jak i obrazu Murilla.

Sceny z Legendy Franciszkańskiej w pierwszym okresie twórczości Murilla powstały pod wpływem Ruclasa, późniejsze dadzą się połączyć jedynie z nazwiskiem Ribaltę.

U niego bowiem widzimy ten sam skupiony, zaziemski wyraz, podkreślony surowym naturalizmem otoczenia, szczegółów, oraz zbliżoną skalę barw, gorących, głębokich, co bynajmniej nie jest stałą właściwością Murilla, który pod względem kolorystycznym wprowadzał tony słodkawe, nierzadko całkiem jasne, blade, — z ich pomocą osłabiał silne barwy lokalne, wiążąc je w całość mdłą, nikłą.

I pod tym względem — wśród obrazów Murilla, „święty Franciszek” intensywną, gorącą skalą barw wyróżnia się dobitnie.

W pałacu biskupim w Wilnie znajduje się obraz pochodzący z śpiążyńskiego kościoła św. Michała, w treści, ujęciu, w charak-

terze kompozycji, a przede wszystkim w odczuciu tematu zbliżony bardzo do obrazu Murilla ze zbiorów londyńskich.

Obraz wileński jest zniszczony, zezerniał, daje natomiast o nim wyobrażenie rycina Antoniego Oleszczyńskiego z r. 1850, pod którą pomieścił rysownik napis: „według obrazu malowanego przez Fr. Lexickiego Braciszka Zakonu O. O. Bernardynów, około 1664, zgasłego w Grodnie 1668”.

Jestto zresztą jedyna, względnej wartości notatka, co do nazwiska twórcy obrazu. Faktem jest, że O. Franciszek Lekczycki istotnie pod koniec życia pracował na Litwie, przytoczona powyżej data i miejsce zgonu — są również zgodne z rzeczywistością.

Oleszczyński oparł się w swej definicji niewątpliwie na tradycji, żywotnej w klasztorach bernardynskich na Litwie, szczególnie w Wilnie i Grodnie.

O. Franciszek Lekczycki był malarzem zgola niesamodzielnym. Podstawą wszystkich niemal jego kompozycji były ryciny z dzieł Rubensa i van Dycka — a oryginalna ich strona jest koloroty, oraz sposób, w jaki malarz bernardynski przetrawiał formy, kształty, linie mistrzów flamandzkich. Oparcie o ryciny z dzieł Rubensa i van Dycka obrazy Lekczyckiego, są ich całkowitą antytezą.

O. Franciszek Lekczycki był typowym malarzem klasztornym, wniósł w nasze malarstwo religijne XVII w. pierwiastki surowej, cierpkiej ascezy, był to przede wszystkim malarz Męki Pańskiej, ukrzyżowań, pochodów na Kalwarię, Przybicia do Krzyża, Opłakiwań.

Zażywność, bujność, tetniące krwią postaci mistrzów flamandzkich pod jego pędzlem nabierały surowości, niemal kanciastości kształtów, ostrości linii.

Koloroty jego ma polysk metaliczny, przeważają barwy niebieskie, zielone, szaro-brunatne, oraz tony chłodne, zakrzepłe, karnacja jest ziemista, pozbawiona wszelkiego pulsowania krwi gorącej.

Zezerniał pokład farb w obrazie wileńskim nie pozwala dzisiaj na wyprowadzenie dalej idących wniosków co do pierwotnego koloroty, to też dyskusja nad tem, czy obraz jest istotnie dziełem Lekczyckiego, lub też pochodzi z czasów późniejszych i jest naśladowaniem Murilla uzyskał faktyczny grunt dopiero w momencie należytego zrestaurowania obrazu — obecnie można tylko zaznaczyć, że widoczny gdzieś gdzieś wyrażenie pod warstwami zezerniałego werniksu i wiekowego pyłu pokład farb, — równy, wygładzony sposób ich kładzenia, ziemista karnacja — potwierdzają definicję przekazaną tradycją, przypisującą ten obraz bernardynskiemu malarzowi.

Również już dzisiaj z całą pewnością można odrzucić — zapomnianą zresztą definicję autora artykułu, pomieszczonego w „Tygodniku Ilustrowanym” z r. 1861, według której twórcą „św. Franciszka” z Wilna miał być... Annibale Carracci. Rycina Oleszczyńskiego silnie uwydatnia charakter kompozycji obrazu, jej surową lapidarności, ascetyczny wyraz.

Święty Franciszek przedstawiony jest w półfigurze, w postaci stojącej; oboma rękami objął

drewniany krucyfiks i przeiska go do lewego ramienia — twarz, o wyrazie żarliwego rozmodlenia podniesiona, oczy patrzają w górę.

Poza pokrewieństwem typu, wartością, monumentalnością kompozycji, również szczegóły nawet przypominają obraz Murilla; identyczny jest krucyfiks, księga, czaszka, uderza nawet zupełnie podobieństwo kroju, fałdowań sukni zakonnej. Obraz Murilla pochodzi z lat 1675 — 1682, Lekczycki umarł w r. 1668, — czyli o jakimkolwiek wzajemnym oddziaływaniu bezpośrednim obu malarzy nie może być mowy.

Znaczne zbliżenie układu budowy w obrazach Lekczyckiego i Murilla, a bardzo silne pokrewieństwo w odczuciu, zrozumieniu i ujęciu treści stanowią przykład zgodnego reagowania na wzory i wpływy.

Zgodność ta jest wynikiem tożsamości poglądów na zadania i charakter sztuki kościelnej, konsekwencją jednaki siły napięcia religijnego, co w sumie doprowadziło do zupełnej przemiany wpływów obcych na wartości własne.

„Św. Franciszek” jest wyjątkiem w twórczości Murilla — to zaś co zdecydowało o wielkości tego dzieła, jest własnością, właściwością malarstwa religijnego Hiszpanii XVII wieku. Wielka, religijna sztuka Hiszpanii tych czasów, była emanacją również wielkich przeżyć religijnych.

Artyści tamtejsi przejęli technikę, formy obce, dostosowali je do swoich potrzeb, swojej treści, bezwzględnie własnej i stworzyli sztukę religijną o wyjątkowej sile wyrazu i napięciu uczuć, podniosłą i surową, sztukę naprawdę zgodną z pojęciami i wymaganiami Kościoła. To uzgodnienie sztuki z Kościołem, nazwano jej „hiszpanizacją”. Rodzima tradycja nadała kierunek hiszpańskiemu malarstwu drugiej połowy XVI w. i następnego stulecia.

Malarstwo włoskie epoki odrodzenia na półwyspie Iberyjskim podobnie jak i do nas nie przeniknęło.

Wprawdzie artyści hiszpańscy już w pierwszej połowie XVI w. wędrowali na studia do Włoch, ale po powrocie do swej ojczyzny malowali dzieła tak nieskończenie dalekie włoskim, jakby nie w Italii byli, ale gdzieś na pokutnej pielgrzymce.

We Włoszech kształcił się andaluzyjczyk Juan de Juanes (ur. około 1507, zm. 1579), kastylozyk Luis de Morales (zm. 1586). Włoską w ich obrazach jest jedynie strona zewnętrzna, technika — w treści, w charakterze — są to dzieła o dawne, hiszpańskie tradycje oparte o staro-flamandzkie pasyjne wzory.

„Esee homo”, przywiązany do słupa, skatowany Chrystus, Matka Boża Bolesna, „Virgen de los Dolores”, „Pietà”. — oto jest treść przedstawień obu wymienionych malarzy. Są to kontynuatorowie sztuki urodzonego w Cordobie około połowy XV w. Bartolomea Vermejo, którego cała twórczość streszcza się w jego „Esee Homo” z muzeum biskupiego w Vich: z pod cieniowej korony, spadają na bladą, umęczoną twarz kropie krwi rubinowej i patrzają wielkie, nieskończenie bolesne oczy...

Jak dalece zaś przedstawienia tego rodzaju trafiały do przekonania religijnych mas — dowodzą tego dziesiątki replik, kopii obrazów Moralesa.

Rozejrzyjmy się teraz po naszych kościołach i klasztorach.

I tutaj zobaczymy dziesiątki wizerunków „Esee Homo”, Chrystusa Bolejącego”, Matki Bożej Bolesnej pochodzących z końca XVI i z XVII w.

Wzorem dla tych naszych pasyjnych wizerunków dawniejszych malowanych w XV stuleciu i w pierwszej połowie XVI w. były również staro-flamandzkie przedstawienia, a dla późniejszych rycin z obrazów flamandzkich z epoki baroku.

Dr. Mieczysław Skrudlik

Firma chrześcijańska **D. H. „BŁAWAT WILEŃSKI“** ul. Wileńska 31.

Poleca na sezon wiosenny: markizety, muśliny, batysty, kretony, zefiry, swetry wełniane i jedwabne, wełny i gabardyny na Suknie, kostjomy i piaszcze damskie, kamgarny na garnitury męskie, medepolamy i płótna prześcieradłowe i płócienna rozmaite na bieliznę, bielizna męska gotowa i na zamówienie, poduszki i kołdry zawsze gotowe na składzie. Wybór wielki — ceny niskie. — P.p. Urzędnikom instytucyj rządowych i prywatnych na **RATY.**

Polskie Kino „**JUTRZENKA**“ || 17, 18 i 19-go kwietnia **COLGOTA** czyli **ŻYWOT, MĘKA I ŚMIERĆ CHRYSYTA.**

Sprzedaje się piekarnia w Krowy mleczno i cielne do sprzedania Styczniowa Nr. 4.

„Polska Składnica Galanteryjna“

wł. FRANCISZEK FRŁICZKA — Wilno, Św.-Jańska Nr 6.

Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nieł i Pończoch || Specjalność dostawy do Sklepów i Kooperatyw.

Dom Sportowy **CH. DINCES** Wilno, Wielka 15.

Poleca wielki wybór przyrządów sportowych po cenach najniższych.

Piłki nożna: Piłki, Buty, Koszulki, Spodenki, Sztuce, Ochraniające. **Lekka atletyka:** Dyski, Oszożopy, Kule, Tyczki, Kostjomy, Pantofle. **Tennis:** Rakiety, Piłki tenisowe, Pantofle, Kostjomy. **Szermierka:** Rapiery, Floroty, Maski, Rękawice. **Wioślarka:** Łodzie rasowe i spacerowe.

Oddziałem wojskowym i towarzystwom sportowym rabat.

Przemysławka woda kolońska dla znawców

Halka Chypre Róża Polska Pudry Miałflor i Maryla

hygieniczne — niedostrzegalne. Przestrzega się przed małowartościowymi falsyfikatami!

Henryk Żak w Poznaniu

Fabryka Perfum i Kosmetyków.

Kobieta-Lekarz Dr. med.

Z. SZWARC-ZELDOWICZ

Choroby kobiece, weneryczne i moczopł. Przyjęcie od 9—10 i 12—6, ul. Ad. Mickiewicza 24

Poszukuje się urzędnika buchaltera (požadany językiem angielskim) władającego językiem angielskim. Oferty z podaniem kwalifikacji i warunków wraz z załączonymi odpisami świadectw należy kierować do Adm. Słowa ul. Mickiewicza 4 pod literami—K Z.

Sprzedaje się piwiarnia z powodu wyjazdu z ośm. orządzeniem. Legiono—48.

Zgub. książeczkę płatniczą za Nr. 121/963 wyd. przez Urząd Isby Skarbowej—Wilno, na imię Wincentego Krasowskiego zam. przy ul. Zawalnej 1—uniważnia się. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem.

Dom z dużym ogrodem na przedmieściu w dzielnicy Zarzecznej do wydzierżawienia, lub sprzedania. O warunkach ul. Zarzeczna 16, m. 17, 9—10 i 5—6.

Mieszkania i lokale handlowe zgłaszające bezpłatnie, a uzyskanie poważnych i solidnych reflektantów. Dom Handlowo-Komisowy „ZACHETA“

Zgub. legitymację za Nr. 1556/152 wyd. przez Uniwersytet St. Batorskiego na imię Jadwigi Falkowskiej — uniważnia się.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawica. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—8. Zawalna 22.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza sprzedaż materiałów nawierzchni około 4 1/2 klm. z kolejki wąskotorowej trakcji konnej od st. Narewka do tartaku Narewka.

Oferty z ceną we frankach złotych za tonnę materiałów nawierzchni oraz kwit na wpłacone wadium do Kasy Głównej w kwocie 600 milionów marek należy złożyć w Dyrekcji—Wilno, ul. Słowackiego Nr. 2, do godziny 12-ej dnia 6 maja r. b.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyznaczenia ustnego przetargu i uznania oferty za najkorzystniejszą.

Szczegółowe wyjaśnienia udziela Wydział Kolei Wąskotorowych w Dyrekcji.

DYREKCJA.

Zarząd Spółdzielni „OGRÓD“ podaje do wiadomości Sz. Panów Członków, iż ogólne doroczne zebranie odbędzie się w niedzielę 27 kwietnia r. b. o godz. 5 po poł. w lokalu Kuchni Hygienicznej przy ul. Wileńskiej Nr. 27. W razie nieprzybycia, na wyznaczone zebranie dostatecznej ilości członków, następane zebranie odbędzie się tegoż samego dnia w tymże lokalu o godz. 6 po poł., uchwały którego będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

PORZĄDEK DNIA:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok ubiegły. 2) Zatwierdzenie bilansu i podział zysku. 3) Sprawa dalszego istnienia Spółdzielni. 4) Wolne wnioski.

Stowarzyszenie Spożywcze „Zjednoczenie“ zaopatrzyło obficie w artykuły spożywcze swe sklepy: Wileńska 25, Zawalna 16, Mickiewicza 35, Zamkowa 3 i poleca świąteczne towary, oraz mąkę amerykańską Nelson I gat. tłuszcze, ryż, cukier, kasze i inne po cenach umiarkowanych.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 7 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1046 wciągnięto:

R. H. A. 1—1046. Firma: „Progress“ Ryt Judel, Czernuski Żelik i Boltuski Mejer spółka. Siedziba w Wilnie 1-sza Szklana 9. Przedmiot—handel skórami. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 1919 r. Spółnicy Ryt Judel, Czernuski Żelik i Boltuski Mejer zam. w Wilnie: 1) ul. Stara 9, 2) ul. Zawalna 34 i 3) ul. Jatkowa 12. Spółka firmowa zawarta w dniu 2 kwietnia 1922 r. Zarząd jej stanowią wszyscy spółnicy. Wydawanie pleniptonacji, zawieranie wszelkiego rodzaju umów, wydawanie weksli i wszelkiego rodzaju zobowiązań może podpisywać każdy ze spółników z osobna.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24 marca 1924 roku pod Nr. 1028 wciągnięto:

R. H. A. 1—1028. Firma: „Girsz Heifer i S-ka“. Siedziba przy ul. Wielkiej pod Nr. 53. Przedmiot—sklep obuwia. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 10 października 1922 r. Spółnicy Mina Zajdźnur i Girsz Heifer zam. w Wilnie: 1) ul. Uniwersytecka 1, 2) ul. Wielka 53. Spółka firmowa zawarta w dniu 11 grudnia 1922 r. na termin do 1-go stycznia 1925 r. Zarząd spółki stanowią obydwaj spółnicy. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle i zobowiązania w imieniu spółki powinny być podpisane przez obydwuch spółników łącznie.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3 kwietnia 1924 roku pod Nr. 676 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Dom Handlowy A. Bakaturski i S-ka“. Wystąpił ze spółki Chaim Bakaturski. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, czeki i inne akty hipoteczne i notarialne podpisują w imieniu niniejszej spółki firmowej pozostali dwaj spółnicy łącznie. Wszelką korespondencję i pokwitowania może podpisywać każdy spółnik samodzielnie.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 7 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1047 wciągnięto:

R. H. A. 1—1047. Firma: „Stejgwiłło Michał Wincenty“. Siedziba w Wilnie ul. Ostrobramska 15. Przedmiot — sklep dewocyjny. Firma istnieje od 1918 r. Właściciel Stejgwiłło Michał-Wincenty zam. przy zauł. Dobroczyńnym Nr. 2.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26-go marca 1924 roku pod Nr. 1030 wciągnięto:

R. H. A. 1—1030. Firma: „Dom Handlowy Bracia Czerniak i Szwagier“. Siedziba w Wilnie ul. Bazylijska 6. Przedmiot — sprzedaż wyrobów żelaznych. Firma istnieje od 1922 r. Spółnicy Michał Czerniak, Gila Czerniak i Sruł Bendet Zimon zam.: Gila Czerniak w Warszawie ul. Lwowska 3, inni w Wilnie ul. Ofiarna 4. Spółka firmowa zawarta w dniu 11 marca 1922 r. na termin pięcioletni. Zarząd spółki stanowią wszyscy trzej spółnicy. Wszelkie zobowiązania, weksle, akty i inne dokumenty, wydane przez spółkę winny być podpisane przez 2-ech spółników, inkasowanie, żyrowanie, oraz wszelką korespondencję i pokwitowania podpisuje jeden z zarządców pod stemplem firmy.

DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO ULICA ŚW. ANNY NR 3 PRZYMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DUKARSTWA WCHODZĄCE

Podarki świąteczne

SKLEP OBUWIA „EXPRESS“ WILNO, PORTOWA 7 Nadszedł transport zagranicznych „SANDAŁÓW“ MĘSKICH, DAMSKICH I DZIECIENNYCH. GWARANTOWANA TRWAŁOŚĆ.

LICYTACJA

Dnia 28-go kwietnia 1924 roku o godzinie 11-ej rano w lokalu Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Wilnie odbędzie się licytacja ustna, oraz za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż za gotówkę działek sekcyjnych i drzew pojedynczych z przerebu z etatów 1923 i 1924 roku w Nadleśnictwach: 1) Jeziorskim, 2) Świeciańskim, 3) Biersztowskim, 4) Hodońskim, 5) Wilajskim, 6) Olkienińskim, 7) Trabskim, 8) Oszmiańskim, 9) Dziśańskim, 10) Duniłowickim, 11) Uszańskim, 12) Bakstańskim, 13) Smorgońskim, 14) Lidzkiem, 15) Grodzieńskim, 16) Stelpeckim, 17) Różankowskim, 18) Druskienińskim, 19) Swirskim, 20) Ławaryskim, 21) Wileńskim i 22) Rudnickim razem około 70,000 m² drewna użytkowego i 100,000 m² opałowego różnych gatunków.

Dnia 1-go maja 1924 r. odbędzie się przetarg ustny i pisemny na sprzedaż różnych sortymentów drewna użytkowego w ogólnej ilości ca. 10,000 m³. Przepisy licytacyjne, wzory ofert i umów, oraz szczegółowy wykaz wystawionych obiektów, są do przejrzania w Departamencie Leśnictwa M. R. i D. P. (Warszawa, ul. Senatorska 5); w Z. O. L. P. w Wilnie (ul. W. Pohulanka 24, pokój 5) i w odnośnych Nadleśnictwach. Przeznaczone do sprzedaży jednostki licytacyjne można oglądać na miejscu za zezwoleniem Nadleśnictwa.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Wilnie.

Rutynowany buchalter-bilansista ZMIENI POSADĘ Oferty do Adm. Dz. Wil. dla M. P. F. 87.

NASIONA

pierwszorzędnej jakości poleca Sklep Rolniczy, Szwarcowy 1 (Wielka 15). CENY KONKURENCYJNE.

Magazyn żelazno-galanteryjny i skład naczyń kuchennych.

Poleca w wielkim wyborze naczyń aluminiowe i emaljowane, imbryki do kawy, herbaty i wody, maszyny spirytusowa i naftowa, noże, nożycki, brzytwy, maszyny do golenia i strzyżenia, maszyny uniwersalne do mięsa, migdałów, maku, jarzyn itp. Szczołki do zamiatania, ubrania, rozmaitych gatunków. Formy tortowe do babek w dużym wyborze. CENY NISKIE.

STANISŁAW KRAKOWSKI Wilno, ul. S-to Jańska 3.

PRZETARG.

W dniu 1 Maja r. b. w lokalu Dyrekcji P.K.P. w Wilnie ul. Słowackiego 2 odbędzie się przetarg za pomocą ofert pisemnych, na kupno 50.000 klg. węgla drzewnego twardych gatunków (brzoza, grab i dąb).

Do oferty należy załączyć pokwitowanie na wpłacone wadium w wysokości 5% wartości oferowanego materiału.

Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych.

ESENCJE OWOCOWE,

etery, aromaty, oleje kwiatowe, farby nietrujące ect., dla fabryk cukrów, lemoniad, wódek i likierów, perfum i mydeł toaletowych, firmy

DOMAGALSKI i S-ka w Poznaniu,

POLECA: Reprezentacja dla Kresów Wschodnich WŁADYSŁAW PAWLAK

Wileński Dom Agenturowo-Handlowy Wilno, Portowa № 6-b. Dostawa bezpośrednio z fabryki, oraz ze składn konsygnacyjnego.

FABRYKA CUKRÓW S. RUDNICKIEGO

Poleca różnego gatunku wafle na torty i mazurki, oraz inne przedświąteczne cukrowe wyroby.

Wilno, ul. Dominikańska 13.